

Niemcom służy apetyt

Najprzód Sudety — po tym kolonie

Chamberlain sankcjonuje rozbiór Czechosłowacji?

LONDYN, 5. 5. Korespondent rzymski „Times’a” donosi w związku z rozmowami kanclerza Hitlera z Mussolinim, że w kołach osobistości niemieckich, towarzyszących kanclerzowi Hitlerowi, mówi się o rozwiązaniu kwestii czechosłowackiej w drodze odłączenia obszarów zamieszkałych przez Niemców i przyłączenia ich do Niemiec jako rozwiązania, mogącego być przyjętym przez premiera Chamberlaina, a które Chamberlain zaleciłby rządowi praskiemu, jako podstawę układu niemiecko - czeskiego.

Po takim załatwieniu sprawy była możliwość rozpoczęcia rokowań niemiecko - angielskich, w których to rokowaniach Niemcy wysunęliby skromne żądania kolonialne, mając za sobą poparcie Włoch.

Zdaniem „Times’a” decyzje nie-

miecko-włoskie zostawiają drzwi otwarte do ogólniejszych rozmów między mocarstwami, w których brałaby również udział i Polska. Nie wyklucza to jednak — wywodzi „Times” — że w Rzymie zapadną postanowienia, wzmacniające na wszelki wypadek oś Rzym — Berlin.

Korespondent rzymski „Daily Telegraph” pisze, że pod wielką wagą dla Niemców jest wizyta kanclerza Hitlera w Rzymie, która może być uważana za pierwszą próbę, przez jaką przechodzi podpisana w ubiegłym miesiącu umowa angielsko-włoska.

Dobrze poinformowani obserwatorzy utrzymują, że dzisiejsze rokowania dotyczą wpływu, jaki zeszlotygodniowe rozmowy francusko - angielskie w Londynie mogą mieć na oś Berlin — Rzym. Panuje tu pogląd, że Mus-

solini z zadowoleniem powitałby współpracę Niemiec z innymi mocarstwami zainteresowanymi, celem pokojowego załatwienia za-

gadnienia mniejszości w Czechosłowacji. Zwiększyłoby to możliwość szerszego porozumienia z udziałem Polski.

Bilans konferencji w Sinaia

Sprawa Niemców Sudeckich

Nieinterwencja Małej Ententy

SINAIA, 5. 5. Zakończyły się dzisiaj dwudniowe obrady Małej Ententy. Komunikat końcowy stwierdza, że ministrowie spraw zagranicznych Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji dokonali przeglądu sytuacji europejskiej i ze specjalną uwagą rozważyli układ anglo - włoski, który oceniali jako pozytywny element utwierdzenia pokoju.

„W sposób najbardziej szczegółowy — głosi komunikat — zbadano stosunek tych trzech krajów z Węgrami, wyrażając jednomyślnie pragnienie kontynuowania obecnych negocjacji dla przywrócenia stosunków zaufania i porozumienia w Basenie Naddunajskim”.

W stosunku do Ligi Narodów, komunikat głosi podtrzymanie stanowiska sformułowanego w Gene-

wie w dniu 27 stycznia r. b. przez min. Micescu. ówczesna deklaracja min. Micescu uzależniała — jak wiadomo — skuteczność działalności Ligi od przestrzegania zasady absolutnej równości państw — członków, nie mieszania się w ich sprawy wewnętrzne i urealnienia metod działalności Ligi. Po raz pierwszy komunikat pomija milczeniem problem bezpieczeństwa zbrojowego.

Następnie komunikat wspomi-

nia o potrzebie dostosowania międzynarodowego statutu Dunaju do sytuacji wytworzonej przez Anschluss. Jak slychać, państwa Małej Ententy zamierzają pod egidą Anglii i Francji wystąpić o rewizję statutu Dunaju z tym, że pozostać by miała tylko jedna międzynarodowa komisja Dunaju zamiast dwóch istniejących obecnie.

Według pogłosek w czasie obrad Małej Ententy ze strony delegacji czesko-słowackiej wysunęto sugestie uznania sprawy Niemców sudeckich za problem interesujący wspólnie Małą Ententę. Sugestie te jednak nie spotkały się z pozytywnym przyjęciem ze strony Jugosławii i Rumunii.

Goga sparaliżowany

BUKARESZT, 5. 5. B. premier Oktawian Goga, który od kilku tygodni bawi w swej posiadłości wiejskiej Ciusa w Siedmiogrodzie uległ dziś atakowi serca, po którym, według pogłosek, wywiał się częściowo paraliż. Stan p. Gogi jest podobno poważny.

Pogłoski o przywróceniu

Monarchii w Hiszpanii

PARYŻ, 5. 5. Z Burgos donoszą, że według obiegających tam pogłosek gen. Franco zamierza przywrócić monarchię i powołać na tron hiszpański trzeciego syna króla Alfonsa XIII, infantę Don Juana Carlosa.

Kandydat do korony hiszpańskiej urodził się dnia 20 czerwca 1913 roku i od roku 1933 po zrzeczeniu się praw do tronu przez swych starszych braci Don Alfonsa i Don Jai-

ne nosi tytuł księcia Asturii. W roku 1935 infant Juan poślubił w Rzymie księżniczkę Marię Mercedes de Bourbon Sicilies, drugą córkę infanta Don Carlosa z jego drugiego małżeństwa z księżną Ludwiką francuską i rodzoną siostrą księżnej Dolores, małżonki Augusta księcia Czartoryskiego. Księstwo Asturii mieszkają w Rzymie i mają dwoje dzieci, z których młodszy syn, infant Don Juan przyszedł na świat w Rzymie w dniu 5 stycznia 1936 roku.

Po kłótni z żoną

Wymordował rodzinę

KRÓLEWIEC, 5. 5. W Królewcu rozegrała się dziś w nocy tragedia rodzinna, zakończona śmiercią 7 letniego chłopca i ciężkim poranieniem 3 osób.

Na skutek krzyków, wydobywających się z mieszkania rodziny Dillingów, wezwana policja wtargnęła do mieszkania, gdzie znalazła 4 osoby w kaluży krwi. Okazało się, że między małżonkami doszło do sprzeczki, w wyniku której Dilling postanowił uśmiercić żonę i dzieci.

Zaledwie rodzina usnęła, Dilling załaził żonę kilka ciosów nożem w pierś, po czym poranił dzieci. Na widok mordowanych dzieci, ciężko ranna żona zaczęła wyzywać pomo-

cy. Mąż rzucił się na nią ponownie zadając jej kilka dalszych ciosów, widząc jednakże, że jej krzyki zaalarmowały sąsiadów, morderca załaził sobie cios w pierś. Stan żony, dziecka i samobójcy jest ciężki. Jedno z dzieci nie żyło już, gdy policja wtargnęła do mieszkania.

Siedmiolaczki

LA HAVANA, 5. 5. W miejscowości Bayamo urodziła Rafaela Casanova, żona jednego z białych kolonistów, siedmioro żywych i zdrowych dzieci.

Burzliwe zajścia przeciw ruskim księdom

LWÓW, 5. 5. Z Drohobycza donoszą, że we wsi Robeczyce doszło do burzliwych zajęć w czasie wprowadzania do parafii nowego proboszcza grecko - katolickiego, ks. B. Gumowskiego. Tłumy wiernych wrogo nastawione wobec nowego proboszcza, obrzuciły go zgnyłymi

kartoflami i kamieniami. W rezultacie ks. Gumowski musiał opuścić wieś nie mogąc dostać się do parafii. Wrogi nastawienie ludności zostało podobno wywołane przez dotychczasowego administratora parafii, który rozwinął wśród niej niechęć do ks. Gumowskiego.

Nieustające starcia między Czechami a Niemcami

BERLIN, 5. 5. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że w związku z uszkodzeniem pomnika Masaryka w Szonowie doszło wczoraj wieczorem do ostrych starć. Jeden z robotników został pobity przez 4 czeskich żołnierzy tak silnie, że zraniony w głowę, zalał się krwią i musiał być oddany pod opiekę lekarzom. Podobny fakt miał miejsce w domu ludowym, gdzie żołnierz Czech zranił bagnietem bezrobotnego Niemca.

W ciągu nocy wybito kamieniami szuby w lokalu organizacji niemiecko - sudeckiej. Nad ranem sprowadzono do Szonowa posiłki policyjne z Brna w sile 200 ludzi. W kołach niemieckich przypuszczają, że w mieście wprowadzony zostanie stan wyjątkowy.

Ajencja niemiecka „Sudetendeutsche Pressebriefe” donosi, jakoby w ostatnich dniach dojdę

niało do incydentów i starć pomiędzy osobami wojskowymi czeskimi i ludnością niemiecką prawie we wszystkich większych skupiskach niemieckich.

Dyskusja nad ustawą przeciwżydowską

Instynktowna samoobrona Węgrów przed napływem żywołem żydowskim

BUDAPESZT, 5. 5. Debata nad rządowymi przedłożeniami, dotyczącymi zagadnienia żydowskiego, rozpoczęła się w czwartek przed południem na plenarnym posiedzeniu Izby przy szczerze wypelnionych trybunach i komplecie posłów. Nastroj był naogół spokojny, mimo, że na ławach opozycji lewicowej zauważyć można było pewne zdenerwowanie,

które zresztą, ze względu na słabą liczebność opozycji, nie zdawało zakłócić powagi i spokoju obrad.

Po wygłoszeniu referatu przez sprawozdawcę, który nazwał projektowane zarządzenia wynikiem instynktownej samoobrony rasy węgierskiej przed napływem żywołem żydowskim, poseł Rassay przemawiając, jako pierwszy mówca, wypowiedział się za odrzuceniem ustawy. Stanowisko swe Rassay uzasadnił ujemnymi skutkami, jakie dyskryminacja żydów węgierskich rzekomo pociągnąć może za sobą w dziedzinie gospodarczej, konstytucyjnej i zewnętrzno politycznej.

Jako drugi mówca wystąpił przywódca partii drobnych rolników Tibor Eckhardt, który w zasadzie ustosunkował się pozytywnie do wniesionego projektu ustawy, twierdząc, że zmierza ona do usunięcia organicznej wady w życiu narodu. Chociaż naruszona zostaje zasada równouprawnienia obywatelskiego przez projektowaną dyskryminację żywołu żydowskiego, oświadczył wśród ogólnego aplauzu Tibor Eckhardt, to jednak zasada sprawiedliwości

społecznej musi dominować nad równouprawnieniem obywatelskim. Poza tym Tibor Eckhardt wypowiedział się raczej za raskistowskim zamiast wyznaniowym różniczkowaniem ludności żydowskiej, proponując uznanie za żydów po myśli ustawy żydowskiej tych żydów, którzy przybyli do kraju dopiero podczas ostatniego 10-lecia i nie zdołali się dotychczas jeszcze zasymilować.

Po przemówieniu Tibor Eckhardta dalszy ciąg debaty odroczone do piątku.

Jeszcze jedno wystąpienie z O.Z.N.

Jeden z wybitnych działaczy na terenie rolnictwa i spółdzielczości w woj. krakowskim p. Ludomir Szydłowski przesłał na ręce gen. Skwarczyńskiego pismo, w którym zgłosił ustąpienie ze stanowiska członka rady wojewódzkiej O. Z. N. P. Szydłowski motywuje swoją rezygnację całkowitą solidarnością z Grupą „Jutra Pracy”.

Strajk robotników w Słoniemiu

Skutki żydowskiego wyzysku

W Słoniemiu żydowskie tartaki i cegielnie nielitościwie wyzyskiwały robotników - chrześcijan. W lutym ks. dziekan Kafarski założył chrześcijański

związek zawodowy, który rozpoczął walkę o polepszenie doli robotniczej, żydowscy kapitaliści odmówili pertraktacji z tym związkiem i nie zgodzili się na podniesienie płac. Mimo prowokacji żydowskich robotnicy prowadzą strajk zupełnie spokojnie.

Należy podkreślić, że związek liczący 1000 członków składa się z pracowników z prawosławnych. Strajkujący odmówili udziału w obchodach pielgrzymkowych, natomiast tłumnie wzięli udział w pochodzie podwójnym Święta Narodowego 3 Maja. Strajkiem zainteresowały się władze wileńskie, które zapewne wpłyną na nieustępliwość żydowskich kapitałistów. (s).

ABC ŻADAC

W kioskach Ruchu
U sprzedawców ulicznych
W urzędach pocztowych
We własnych punktach sprzedaży

Zatwierdzenie wyroku na zabójców „Napoleona”

WILNO, 5. 5. Wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie rozprawił się z dwoma w czasie sprawy zamordowania przez członków bandy rozbójniczej „Bruderverein” w Wilnie członka bandy konkurencyjnej, znanego w świecie podziemiu pod przezwiskiem

„Napoleon”. W I-iej instancji członkowie „Brudervereinu” byli skazani: Chaim Lewinson na dożywotnie więzienie i Abram Rit na 15 lat więzienia. Skazani apelowali. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Usiłovali fałszywie oskarżyć a sami wpadli

Przed Sądem Okręgowym w Zamoczu, na ławie oskarżonych zasiadli trzej oszuści, którzy powołani w charakterze świadków w sprawie sędziego grodzkiego p. Andrzeja Targonskiego, świadomie złożyli fałszywe zeznania.

Na terenie Hrubieszowa istniał

szereg biur pisania podań, z których część musiała ulec likwidacji, gdyż właściciele ich nie posiadali odpowiedniego wykwalifikowania i t. p. Ponieważ jako kierownikowi Sądu Grodzkiego likwidacja tych biur przypadła sędziemu Targonskiemu, wkrótce też posypały się na niego złosliwe ataki, a nawet oskarżenia.

Na skutek takiego oskarżenia władze zwierzchnie sądowe wytoczyły sędziemu Targonskiemu dochodzenie administracyjne, powołując jednocześnie szereg świadków. Z braku podstaw, dochodzenie przeciw kierownikowi Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie zostało umorzone, natomiast do odpowiedzialności karno - sądowej pociągnięci zostali za fałszywe zeznania, Dawid Szelechter, żyd ułomny, właściciel biura podań i próśb, Paweł Konopienko b. oficer kozacki, b. właściciel biura podań i Piotr Mendryk, zawodowy aferzysta i złodziej.

Wobec niezbitych dowodów winy złożenia fałszywych zeznań, sąd wydał wyrok skazujący Dawida Szelechter, Pawła Konopienkę i Piotra Mendryka po 3 lata więzienia.

Samochód

rozbił się o drzewo

BYDGOSZCZ, 5. 5. Pod znizmem samochód ciężarowy browaru Zgorzelewiec, kierowany przez szofera Kazimierza Wiśniewskiego, wpadł na drzewo, rozbijając się kompletnie. Szofer zabił się na miejscu, a znajdujący się w samochodzie robotnik Mokracki uległ poranieniu głowy. Wiśniewski osierocił żonę i dwoje dzieci.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-69 (ogólny) 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupańska”) Oddział miński „ABC” Al. Jerozolimska 3a Tel. 68 333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 - 19.00

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121 Tel. 308 33 309-32 (Kasa białobłona) Kantor prenumeraty Al. Jerozolimska 3a i piętro Tel. 8 18-35 Zarząd i Dział Ogłoszeń Al. Jerozolimska 3a Tel. 727-33 Konto PKO 2300 Skrytka Poczta 145 Adres telegraficzny ABC Warszawa

PRZEDSIĘWZIĘCIA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111 44 Biuro czynne w godz. 10 13 15 18 Poznań, 27 Grudnia Wrocławek, Cyganki 34 tel. 135 Kalisz, Kiełczyńska 4 tel. 477 Katowice, ul. Starowieska 3

PRENUMERATA: miesięczna (z odroczeniem do domu) i na prowincji: zł. 2.30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziełem „Sienkiewicz” zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B z premią książkową 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdansk i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju. Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia 150 zł. opisy specjalne 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy tłusty druk — po dwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N) a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 1-27-33